

Ofiara z kozła w intencji teistów

Autor tekstu: **Jacek Tabisz**

Wielu jest bogów wymyślonych przez ludzi. Gdybym zaczął teraz pisać ich imiona, trudno byłoby skończyć! A jednak jest pewien kraj nad Wisłą, którego dziewięćdziesięcioprocentowa mniejszość, osaczona przez dziesięcioprocentową większość modli się o ocalenie od billboardów ateistycznych, których jedyną treścią jest fakt, że ateści po prostu istnieją. To fakt, że nasze istnienie zagraża Jowiszowi, Wisznu i Sziwie i jest neodpartą groźbą rzucałą w stronę Allacha, Jezusa i Indry... Nasze istnienie jest jawnym bluźnierstwem, ale nie jesteśmy w tym osamotnieni - dotyczy to całej rzeczywistości, choć niewielu ma ona wśród Homo sapiens dobrych ambasadorów.

Z tą dziewięćdziesięcioprocentową mniejszością nie zawsze można się porozumieć. Żyje ona bowiem w krainie baśni. Fantazje osób żyjących dwa tysiące lat temu są dla niej ważniejsze od wszelkich znaków na niebie i ziemi mówiących o tym, że ziemia to Ziemia, a niebo to kosmos za wątlą warstwą atmosfery. Matka boga, dziewica, jest dla tych osób znacznie ważniejsza od prawdziwych matek, które od tysiący lat rodziły, sprawiając, że mamy teraz XXI wiek pełen ludzi, z których wielu, niestety, nigdy tak naprawdę nie przestało śnić symboli wykutych na pożytek wszelakich kapłanów i teologów.

W świecie baśni płatek z mąki staje się krwią i ciałem mitycznego boga mającym zapewnić nieśmiertelność. Dla osób tym żyjących mało istotne są pytania dotyczące tego, skąd naprawdę wzięło się zboże, ile eonów lat ewolucji musiało minąć, aby powstały rośliny okrytozalążkowe i jak wielkim przełomem dla naszych przodków było powstanie rolnictwa. Staliśmy się wtedy niejako obcymi na naszej własnej planecie, zaczęliśmy tworzyć wokół siebie nasze, odrębne środowisko, zastępując to co rosło naturalnie naszymi sztucznymi plantacjami. Bagna, stepy i lasy zostały zmienione na pola, a nasi praojcowie w lnianych szatach znieść mogli klimat, który w normalnych warunkach zamroziłby ich na kamień. I byłoby dobrze, gdyby nie zabobonność i niepewność naszych przodków. W spichrzach pojawili się kapłani z wizerunkami bogów. Aby ich przebłagać, „potrzebne” były ofiary, przynoszone z upraw i hodowli. I tak jest bez zasadniczych zmian do dziś, w erze internetu, komputerów i telefonii komórkowej. Umysły zbyt wielu ludzi zatrzymały się w cieniu bogów ze spichrza, z którego tajemniczo błyszczą wykonane z kamieni półszlachetnych czy ceramicznych bogów.

Tradycję myślenia starożytnego kultywuje senator Kazimierz Jaworski. Widząc billboardy ateistyczne, czuje on groźbę ataku na klub żyjących w micie, który reprezentuje. W związku z czym urządza on modły o nawrócenie ateistów i ochronę wierzeń własnych (jak i całego klubu) przed rzeczywistością. Atak na wiarę polega na drobnym szepcie „ej, kochani, nie wszyscy bawią się w życie mitem”. Jak ogromnie to psuje zabawę! Ktoś przecież może pomyśleć, że istnieje jakiś świat obok kadzideł i bożków ze spiżu. Że zboże wyrośnie bez modlitwy i nawet deszcz bez niej spadnie... Że modły nie mają wpływu na rządzenie krajem, ani nawet na trwałość konstrukcji mostu.

O tym, jak można próbować porozumieć się z ludźmi pokroju senatora Jaworskiego napisał [w swoim znakomitym opowiadaniu Marcin Kruk](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8431) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8431>). Nic prostszego — złożmy za senatora ofiarę z kozy pod jakimś słupem. Lepiej z reprodukcji kozy, niż z prawdziwej kozy. Muszę bowiem stwierdzić, że chociaż gdy byłem kiedyś w Bieszczadach kozy dały mi się nieźle we znaki zżerając mi wszystkie sznurowadła, to jednak nie powinny być ofiarami prób dialogu z fideistami. Ofiarę za senatora i jemu podobnych złożmy najlepiej w jednym czasie — dajmy na to 3 listopada, o 18:00, w sobotę. Zróbmy zdjęcia, zainteresujmy tym media, ja już tworzę stronę na facebooku zatytułowaną [Ofiara z kozła za teistów](http://www.facebook.com/home.php#!/events/370852026333004/?f_ref=ts) (http://www.facebook.com/home.php#!/events/370852026333004/?f_ref=ts). Wpisujcie się na nią i planujmy dalej (na Racjonalistcie, albo na Facebooku) wspólne działania na kozie święto.

W jakiej intencji powinna być ta ofiara? Po pierwsze to dowód sympatii — głos z naszej nad wyraz tymczasowej mitycznej krainy kierowany do obywateli innej mitycznej krainy, należącej do tej polskiej, dziewięćdziesięcioprocentowej mniejszości, osaczonej przez nas za pomocą billboardów, od których zawali się niebo i wody wystąpią z brzegów. Po drugie to modlitwa o rozum i tolerancję. Po trzecie to żart, mający na celu ośmieszenie innych stworów, które traktowane są znacznie bardziej na serio i powielane nie tylko na papierze, ale też w umysłach bezbronnym dzieci.

A reszta w mojej kolejnej, bezbożnej pogadance:

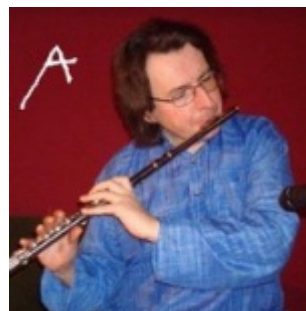


Ponieważ strona z wydarzeniami na Facebooku stwarza jakieś problemy Jacek założył nową tu: [OfiaraZaTeistów](http://www.facebook.com/OfiaraZKozlaZaTeistow) (<http://www.facebook.com/OfiaraZKozlaZaTeistow>). Nie wiem, czy nie spowoduje to zbędnego zamieszania, ale miejmy nadzieję, że nie.

Jacek Tabisz

Prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Historyk sztuki, poeta i muzyk, nieco samozwańczy indolog, muzykolog i orientalista. Publikuje w gazetach „Akant”, „Duniya” etc., współtworzy portal studiów indyjskich Hanuman, jest zaangażowany w organizowanie takich wydarzeń, jak Dni Indyjskie we Wrocławiu.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 24-10-2012 Ostatnia zmiana: 25-10-2012)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8454) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8454>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu

i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl